

## Boże Narodzenie – uroczystość.

# Jezus Chrystus.

Jam Jest Jezus Chrystus, Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej. Żywy Płomieniu, ufaj Mi nieustannie o drogie dziecię i nie poddawaj się, bo chcę działać przez ciebie na tyle, na ile Mi na to pozwolisz. Żywy Płomieniu kocham cię niezmiernie, zechciej to pojąć i nie czyń nic, co jest przeszkodą i zmierza do jakiegokolwiek zniewolenia. Dobrze, że na bieżąco oczyszczasz się w sakramencie pokuty, to sprawia, że bez przeszkód mogę cię posługiwać, jako Mojego narzędzia. Niczym się nie zniechęcaj, lecz działaj tak, jak Duch Święty pozwoli ci działać. Nie daj sobie wmówić złemu duchowi, że jesteś zły, że jesteś do niczego. Nie ty będziesz sędzią w swojej sprawie. Twój osąd jest niesprawiedliwy z natury, bo jest skażony ludzką naturą, a także demonicznym wpływem. Zauważyłeś, jak działa zły duch, jak bardzo jest sprytny i przebiegły. Działa on ciągle, nieustannie, bez przerwy.

Wielu ludziom wydaje się, że są dobrzy, że kto, jak kto, ale oni nie ulegają szatanowi. Na własnej skórze przekonałeś się Żywy Płomieniu, jak bardzo subtelny i wysublimowany potrafi być szatan. Nigdy nie działa sam, zawsze jest ich wielu. Sam wiesz synu, jak z pozoru niewinne podsuwa propozycje.

Gdy człowiek się modli ma swojego rodzaju tarczę ochronną, która osłania go i niweluje działanie złego ducha do tego stopnia, że człowiek może zauważyć podstęp kusiciela. Gdy się modlisz, twój Anioł Stróż, święty Gabriel Archanioł, może ci delikatnie pomóc. Nie osłania on ciebie całkiem przed upadkiem, lecz to On i Jego działanie sprawia, że wręcz fizycznie odczuwasz moment przekroczenia któregoś punktu prawa Bożego. To daje ci możliwość do refleksji, do naprawienia swojego sumienia w Sakramentalnej Spowiedzi Świętej. Nie lękaj się, lecz działaj tam gdzie cię poślę i nie udawaj się tam, gdzie cię nie posyłam. Oddając Trójcy Świętej przez Niepokalaną Moją Świętą Mamę swoją wolną wolę, umożliwiłeś Trójcy Świętej by za ciebie o wszystkim bez przeszkód decydowała. Jak sam widzisz, nie dochodzi do skutku to, co w danej chwili nie jest zgodne z Wolą i Myślą Bożą. Chcę, abyś dbał o to, aby pozostawać zawsze czystym, Podążaj ku świętości, eliminuj ze swojego zachowania to wszystko co może cię pociągnąć w dół, a gdy jednak zdarzy ci się jakiś upadek podnoś się natychmiast i nie daj złym duchom możliwości zakotwiczenia się w twojej duszy. Pomogę ci, lecz muszę widzieć twój trud i wysiłek. Błogosławię ci. †

**Jak to już wiesz, żaden Anioł, z żadnego chóru Anielskiego nigdy nie działa sam, zawsze działają w mocy Ducha Świętego. Cokolwiek czynią, zawsze to dzieje się w Mocy Bożej, w Mocy Trójcy Świętej. Oznacza to, że nie posługują się własną mocą, to nie jest możliwe.**

One, tak jak i ludzie mogą użyć jednego daru, którym się posługujecie i decydujecie o nim, to jest wolna wola. Wbrew pozorom, Chóry Anielskie nadal posiadają wolną wolę, lecz po przejściu próby zasadniczej, nie przechodzą już kolejnych prób. Tylko raz musieli podjąć decyzję, podczas tej pierwszej, która zdecydowała o dalszych konsekwencjach dokonanego przez Nich wyboru. Na samych sobie przekonali się, jak działa Boża Sprawiedliwość i jakie są konsekwencje wystąpienia przeciwko Bogu.

**Inteligencja Aniołów jest o wiele wyższa, niż ma ją najmądrzejszy człowiek. Na tym poziomie mają na tyle wielkie poznanie, że doskonale wiedzą, jaka może być konsekwencja uczynienia czegoś przeciwko Woli i Myśli Bożej. Nadal mają możliwość buntu, nadal mogą postąpić odwrotnie od tego, co pragnie Wola Boża, lecz również wiedzą, że Bóg w Trójcy Świętej Jedyny wie wszystko o wiele lepiej i chce ich dobra bardziej i intensywniej niż Oni sami, przeto podążają do całkowitego wypełnienia Woli i Myśli Bożej.**

Człowiek ma przy sobie kusiciela, tego, który niegdyś był Aniołem, a po upadku stał się demonem. **Chóry Anielskie są wolne od tego obciążenia, a poznanie Woli Bożej mają w swojej naturze w sposób doskonały. Człowiek zyska tę możliwość dopiero wtedy, gdy osiągnie wyżyny Nieba. Żywy Płomieniu, ty wiesz doskonale o co chodzi, bo dałem ci to poznać. Nie dam ci teraz tej możliwości, bo jest to czas twojej próby. Ja, jako Druga Osoba Boża, dałem najpierw Mojej Kochanej Mamie, a wraz z Nią całemu stworzeniu, doskonały przykład pokory i uniżenia się.**

Chóry Anielskie poznawszy prawdziwość i moc Bożej Miłości, znały wszystko w teorii, lecz to Ja Sam ukazałem wszystkim, swoim osobistym przykładem, ukazałem całemu stworzeniu działanie Bożej Miłości w praktyce. **Chóry Anielskie mogą nadal się buntować, lecz mając w tej kwestii doskonale, pełne poznanie wszelkich konsekwencji dokonanego takiego ewentualnego wyboru, widzą oni całkowity bezsens wykraczania przeciwko Mocy, Potęgi Bożej.**

Jest wielu, wielu Aniołów każdego Chóru Anielskiego, każdego znam i wołam po imieniu, każdemu przydzieliłem zadanie, każdy ma obraz tego, co ma uczynić, nie ma żadnego, który by był beczynny. Wszystkich Aniołów ze wszystkich Chórów Anielskich zostało stworzonych 9 000 000 000 000 000 000 (dziewięć trylionów). Zbuntowało się aż 1/3 całej ich liczby z każdego chóru i stało się demonami, co daje 3 000 000 000 000 000 000 (trzy tryliony) duchów potępionych. Ze wszystkich Chórów Anielskich w Niebie zostało 6 000 000 000 000 000 000 (sześć trylionów).

Drogie dzieci, wzywając na pomoc całe Niebo, wzywacie wszystkich, którzy w Nim są i będą, począwszy od samej Trójcy Świętej, przez Maryję, Moją Świętą Kochaną Mamę, wszystkie Chóry Anielskie, wszystkich świętych, (których jest wiele, wiele miliardów), lecz tym samym prosicie tych, którzy po oczyszczeniu się będą w Niebie, a teraz oczyszczają się w czyśćcu.

Nie musicie się bać demonów, wystarczy jak będziecie je ignorować, zwłaszcza to, co one proponują i to, do czego was kuszą. **Chcę, abyście nieustannie prosili o światło Ducha Świętego, do każdej wykonywanej przez was czynności, do każdego działania. Duch Święty nie poskąpi wam swojej Łaski, swojej Mocy. Jedynie z Bożą Mocą jesteście w stanie dostrzec wszelkie działanie każdego szatana, złego ducha. Tam gdzie jest wiele grzechu, tam tym mocniej i intensywniej rozlewa się Łaska Boża.**

Kochane, słodkie dzieci światłości miłe Mojemu, Świętemu Sercu, kocham was i pragnę waszej całej miłości, abyście pozbyli się wszelkiej miłości własnej i ofiarowali Mi ją. Oddając się cali w Niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną Moją Świętą Mamę, oddajecie Bogu całą miłość własną. Każdy człowiek, choćby nie wiem jak bardzo się starał, nie zdoła samotnie usunąć do końca całej miłości własnej. Ona bardzo mocno zakorzeniła się w waszej pysze.

Chcąc w sobie niszczyć pychę, nie obawiajcie się upokorzeń, nawet samoupokorzenia, a stosowanie tego, trzymać was będzie w niezbędnych ryzach. **Chcę, abyście stanęli przede mną w całej prawdzie. Czasem zbyt wiele samoupokorzeń bywa z inspiracji złego ducha. Demon chce popchnąć tak czyniącą duszę, do stanu silnej depresji. Depresja w 90% to stan wywołany działaniem złego ducha, demona. Chcąc wyjść z tego stanu, nigdy nie skupiajcie się tylko na sobie, nie użalajcie się nad sobą samym, lecz pilnujcie tego, by nie dawać złemu duchowi dostępu do swoich myśli, by nie wpływał na nie. Nigdy zbyt długo nie pozostawajcie w beczynności, bo to sprzyja lenistwu i innym złym cechom. Zawsze starajcie się tworzyć plan działania, planujcie to, co macie czynić, wykonać, nie tylko dla siebie, lecz także, a może zwłaszcza dla bliźniego.**

Gdy wyciszycie zbędne myśli, udzielając pomocy innym, stan depresji zniknie lub zniweluje się na tyle, że stanie się nieszkodliwym, niewiele znaczącym epizodem. By to osiągnąć zawsze pomoże wam tworzenie i życie według planu działania. **Chcę, aby to co doczesne nie brało góry nad wami, bo to sprzyja zniewoleniu demonicznemu. Zarezerwujcie codziennie, choć trochę czasu dla Boga i rozwoju własnej duszy.**

Kocham was bardzo mocno o Moje słodkie, kochane dzieci, miłe Mojemu, Świętemu Sercu i z niezmiernie wielką Miłością przytulam was do wnętrza, Mojego Świętego, zranionego waszymi grzechami Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, tak do końca! Czy stać was jest na to? Kocham was niezmiernie mocno, czy jesteście w stanie to wszystko pojąć, zrozumieć? Jak bardzo cenicie sobie Moje Słowo? Czy na tyle, aby posłuchać tego, co mówię? Czy zechcecie te Słowa i oczekiwania zrealizować? Pragnę, abyście budowali w sobie prawdziwą, Bożą Miłość. Czy zechcecie skorzystać z Moich dobrych rad, rad swojego Boga? Co powinienem uczynić, aby zmieniły się i opamiętały wasze serca? Kto zechce usłuchać Głosu wołania swojego Zbawiciela? Ufajcie Mi do końca, nie pozwólcie się zwieść złym duchom! Trwajcie wiernie przy Mnie do końca. Jednak Ja mimo wszystko, mimo waszej grzeszności i krnąbrności bardzo mocno was kocham, uświadomcie to sobie w końcu!!!

Jezus.

**Biała Podlaska, 26 grudzień 2018 r. Przekaz nr 839**

## **Bóg Ojciec.**

Jam Jest Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Kochane, umiłowane stworzenia, miłe Mojemu, Świętemu, Ojcowskiemu Sercu. Tak bardzo jestem spragniony waszej miłości, ufności i zaufania do granic możliwości, także waszej wierności, zwłaszcza wierności Bożemu Prawu. Pozwól, bym to Ja przez ciebie przekazał Słowa. Nie lękajcie się o drogie dzieci, lecz zawsze bądźcie pełne miłości i zaufania, zaufania do swojego Boga, który czyni wszystko, aby umożliwić człowiekowi zbawienie. Nie obawiajcie się Mnie, lecz tego, co sami czynicie, bo to powoduje konsekwencje dokonywanych przez was wyborów. Pozwólcie bym działał swobodnie w waszych sercach i sumieniach, nie stawiajcie przeszkód, nie blokujcie w sobie Bożego działania. Boże działanie trwa, gdy jesteście w łasce Uświęcającej, to demoniczne jest złe, nachalne i hałaśliwe.

**Wielu biskupów w Polsce i na świecie, podjęło drogę apostazji, odchodząc od prawdziwej wiary, wprowadza w życie stare, dawno potępione przez Kościół Święty herezje. Mało, którzy pasterze prowadzą walkę ze złem i tym, co ono proponuje, lecz bez zahamowań wcielają herezje, które ci potępieni odstępcy proponowali. „Odgrzewane” są herezje arianizmu, manicheizmu i wiele, wiele innych. Lud wierny nie znając tych pułapek, idzie za tymi, którzy stali się zwodzicielami. Będąc biskupami i kardynałami, wcielają bez zahamowań odstępstwa, nauczając lud błędnych nauk.**

Ten czas, jest czasem sprzeniewierzenia się tych, którzy mieli kierować Kościołem Świętym, jako jego biskupi i kardynałowie. Niewielu jest takich, którzy sprzeciwiają się ich błędnemu nauczaniu. Prawie 2/3 biskupów i kardynałów nie wierzy w to co naucza, dlatego szerzą tak często i tak dużo błędne nauczanie. Wielu z nich przeszło na stronę wroga Boga, przystąpili do łoża masońskiej i wypełniają ściśle jej dyrektywy. Ci wierni są prześladowani, są niszczeni przez zdrajców i niestety są w mniejszości. Zdrajcy chętnie wypełniają wszelkie dyrektywy szatana, niemal się z tym nie kryjąc. Pragnę tych wiernych Bogu i prawdzie umocnić i wzmocnić. Oprzyjcie się z całej siły wszelkim herezjom i błędom, nie idźcie za tym co złudne i ułudne, za tym co proponują demony.

Dlaczego dobrzy czasem upadają? Dobrzy upadają, bo słabnie ich wiara, niknie masowo nadzieja, zmniejsza się diametralnie w nich Miłość Boża. Na to miejsce lawinowo wzrasta miłość własna, egoizm, wyuzdanie, a także wszeteczność. **Powodem złego stanu rzeczy jest zanik modlitwy, a zwłaszcza coraz mniej są praktykowane umartwienia, post i jałmużna.**

Pozwoliłem działać złemu duchowi, aby przesiać i odłączyć „pszenicę od plew”. Ci dobrzy uświęcają się jeszcze bardziej, ci źli wchodzą w coraz większe i coraz intensywniejsze zło. Najmocniej i najintensywniej zło moce pracują nad zniszczeniem stanu kapłańskiego i hierarchii. **Kapłan, biskup i kardynał, to także człowiek, także podlega swoim licznym słabościom i ułomnościom. Wielu z nich bez oporów realizuje to, co podpowiada im zły duch. Wmawia im, że nie ma zła, że nie ma**

**piekła i szatana, że to wymysł ludzki, że Najświętszy Sakrament to symbol, to przenośnia, że od tej pory nie trzeba klękać i nie uniażać się przed Najświętszym Sakramentem.**

Już od pewnego czasu zmusili bardzo wielu wiernych do przyjmowania Komunii Świętej niegodnie, na stojąco, do ręki, a często z przeklętych rąk świeckich szafarzy. Wzywam was o kochani po raz kolejny do modlitw i ofiar oraz postów w intencji waszych biskupów, oni tak bardzo tego potrzebują.

*Żywy Płomieniu ufaj Mi i nie lękaj się, bo pomimo twoich wad i ułomności jestem z tobą i pomagam ci. Strzeż się wkraczania w rejony niepewne, ty krocź dobrą, pewną ścieżką, szerokim łukiem omijaj autostradę demona. Słuchaj uważnie Mojego Boskiego Syna i Maryi, Jego Świętej Mamy. Oni pomogą ci i powiodą do końca przeznaczonymi dla ciebie drogami.*

*Nie przejmuj się bezpodstawną krytyką, tę słuszną weź do swojego serca, zmień w sobie to, co ona krytykuje, ta niesłuszna niechaj będzie dla ciebie kolejną możliwością zasługiwania na wieczność. Boża Opatrzność dba o ciebie, nie lękaj się, nie zapominaj o planowaniu swoich czynności, to ułatwi ci wszelkie normalne funkcjonowanie. Ufaj Mi do końca, módl się tyle, ile zdołasz, nie wnikaj w to, na co nie masz wpływu. Demon chce cię wyprowadzić z równowagi, dlatego uderza w twoje czułe punkty. Nie pozwól mu się zniewolić, lecz we wszystkim Mi zaufaj, wszystko Mi powierzając. Kocham cię i ci błogosławię. †*

Kochane, słodkie dzieci światłości miłe Mojemu, Świętemu Sercu, kocham was niezmiernie, każdą stworzoną osobę i chcę was wszystkich zbawić, nikogo nie chcę potępić. By to mogło nastąpić, niezbędna jest współpraca wasza ze Mną, waszym Bogiem. **Choć was stworzyłem, to bez waszej zgody, bez waszego przyzwolenia, nie mogę was zbawić, bo nie pozwala Mi na to wasza wolna wola.**

Chcąc wyeliminować tę przeszkodę, oddajcie się cali w Niewolę Niepokalanej, lub w Niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną. W ten sposób pozwalacie działać Trójcy Świętej w was, ale i poprzez was do woli. Dysponując waszą wolną wolą, mogę przymuszać Niewolnika, nawet do tego, czego on sam nie chce, a co przyniesie mu większy pożytek, niż by to czynił samotnie.

Człowiek oddany w Bożą Niewolę, staje się bardziej wolny, niż by dysponował sobą sam. Dlaczego dopuszczam, aby demon działał z taką swobodą, prawie bez ograniczeń? Powodem, dla którego pozwoliłem działać z wielką siłą i mocą demonom jest ten, że wbrew jego złej woli, którą posiada, pomoże Mi przez swoje złe, złowrogie działanie uświęcać was. Przez prześladowanie was, przez niszczenie was, dopomaga budować w dobrych opór przeciwko jego złowrogiemu działaniu. Wiele osób wzmaga swoją pracę, swoje działanie w walce z demonem, swoją modlitwę i ofiarność do stopnia heroicznego, tak, że staje się to zasługujące dla wielu.

**Święty to nie ten, który nigdy nie upada, bo to zawsze jest wliczone w ludzką egzystencję, lecz ten, który z każdego upadku natychmiast się podnosi, nie pozwalając złemu duchowi zbyt długo królować, działać w swojej duszy. Kto może i zdoła niech działa i modli się nieustannie, niech co chwilę ma Boga w swojej myśli. Modlić się nieustannie to to samo, co być w nieustannej łączności z Bogiem, w tym co się czyni, w tym co się wykonuje.**

Za wszelką cenę unikaj człowiecze wchodzenia w dialog ze złym duchem, bo przegrasz z nim na starcie. Najgłupszy demon, inteligentniejszy jest niż najinteligentniejszy człowiek. Pod tym względem żaden człowiek nie ma z nim najmniejszych szans. Mimo swojej znacznej przewagi nad człowiekiem, demon nie cierpi kusić ludzi mało inteligentnych, prostaczków, nie pozwala mu na to jego przepastna pycha, lecz mimo to podchodzi do zadania, by skusić nawet takiego człowieka do jakiegokolwiek grzechu. Człowiek pozornie jest bez szans i jeżeli nic nie czyni by się bronić, jest wówczas jedynie kwestią czasu, kiedy upadnie.

Każdy człowiek może się bronić, czy to przez szczerą, gorącą modlitwę, post, umartwienia się, ekspiację itp. Chcąc nie iść za złem, nie należy kroczyć w jego stronę. **Unikajcie złego ducha, zamknijcie swoje uszy, także uszy wewnętrzne na jego głos, ignorujcie go na tyle, na ile zdołacie. Zło działa w hipnozie i znieczuleniu, dlatego musicie obserwować owoce jego złego, podstępnego działania.**

Jeżeli widzicie, dostrzegacie zło, to nie wchodźcie w nie, nie czyńcie tego, co ono wam proponuje. Zło się ukrywa, dlatego należy czuwać i przeciwdziałać mu na każdym kroku. **Mając jakikolwiek problem, przychodźcie z nim najpierw do Boga, zwłaszcza przed Najświętszy Sakrament. Nie bójcie się Mnie, Ja nie gryzę, Ja Jestem, jestem dobrym Ojcem.**

Chcąc w kimś zwalczyć jakieś zło, zawsze zaczynajcie je zwalczać od siebie samych. Przebaczenie z serca każdej osobie, która wam zawiniła, nie skrywajcie do niej nawet niechęci. Mając z tym problem, prosicie Boga o pomoc, aby was i wasze serce przemienił. Ja zawsze takiej łaski udzielę, lecz nie zawsze od razu. Bądźcie cierpliwi i wyrozumiali, uczcie się postępowania w prawdziwej Bożej Miłości, a także uprzejmości.

**Pamiętajcie, aby zawsze do każdej waszej prośby dodawać: „o ile się to nie sprzeciwi Woli i Myśli Bożej”. Nie dam wam czegoś, co wam zaszkodzi, co przyniesie szkodę waszej duszy, czegoś, co zagrozi waszemu lub cudzemu zbawieniu. Ufajcie Mi do końca, bo Ja zawsze wiem lepiej, co jest dla was dobre, co służy waszemu zbawieniu. Oddajcie się cali dla Mnie, niczego sobie nie zostawiając.**

Kocham was niezmiernie o Moje kochane, umiłowane dzieci światłości i błogosławię wam i waszym dobrym działaniom, z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Ojcowskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi do końca, bez zastrzeżeń, na tyle, na ile potraficie i zdołacie, czy stać jest was na to? Zechciejcie usłuchać tego, co do was mówię! Nie obawiajcie się Mnie, bo jestem Dobrym Ojcem! A wy, jak bardzo Mnie kochacie? Czy na tyle, aby posłuchać tego, o co was tak bardzo proszę??? Chcę wam pomóc, chcę was uświęcić, lecz czy wy Mi na to teraz pozwolicie? Co mam jeszcze uczynić, aby zachęcić was do wytrwania w dobru i w wierności Bożemu prawu? Ja mimo wszystko, pomimo waszej krnąbrności, bardzo mocno was kocham, czy tego nie czujecie???

Bóg Ojciec.